



Odra Tour – dla zuchwałych

Piękny, czerwcowy dzień, błękitne niebo, lekki wiatr – przystań wodna w Nowej Soli. Nowoczesna marina, najnowsza inwestycja miasta i powód do dumy dla jego władz i mieszkańców. Powoli zbierają się przedstawiciele samorządu woj. lubuskiego. Są tu również przedstawiciele naszej redakcji, którzy przyjechali na zaproszenie prezydenta Nowej Soli. Za chwilę dołączymy do uczestników I Polsko-Niemieckiego Spływu Tratwami Odra Tour 2012. Inicjatorem i kapitanem tej wyprawy jest Wadim Tyszkiewicz, prezydent Nowej Soli, miasta lidera idei turystycznego rozwoju rzeki.



Po zwiedzaniu i biesiadzie na zamku uczestnicy spływu płyną do Starej Wsi, gdzie w Winnicy Kinga mogą degustować lokalne wino oraz winne specjalności tworzone przez właścicielkę winnicy – Kingę Koziańską. Dopływając do Starej Wsi, miniliśmy geograficzny środek rzeki Odry (oznaczony tablicą). Wodniacką przygodę kończymy w porcie w Nowej Soli. Nazajutrz tratwy płyną dalej aż do Kostrzyna. Koniec etapu w Nowej Soli, to nie koniec atrakcji. W asyście kobziarzy przechodzimy na plac



silnika, kiedy trzeba przyspieszyć tempo. Piękne nadodrzańskie tereny, porośnięte lasami sprzyjają wielu gatunkom zwierząt i ptakom. To raj dla wędkarzy, grzybiarzy i myśliwych. Po prawej stronie, na wysokiej skarpie widnieją ruiny zamku Siedlisko, którego początek wiąże się z XIII w., jako budowlą warowną, później przebudowaną w stylu renesansowym. Rozbudowywany w XVIII i XIX w. zamek był jedną z najwspanialszych rezydencji magnackich w tej części historycznego Śląska i centrum księstwa rodziny von Schönaich. Świątynia rezydencji skończyła się wraz z końcem II wojny światowej. Zamek spalony został przez Rosjan, później częściowo odbudowany.



W tegorocznej edycji bierze udział również młodzież szkół polskich i niemieckich. I etap rozpoczął się 22 czerwca w Głogowie, następny etap (23 czerwca) to Bytom Odrzański-Nowa Sól. Przejeżdżamy do Bytomia Odrzańskiego – urokliwego zabytkowego miasta malowniczo położonego na nadodrzańskiej skarpie. Burmistrz Jacek Sauter opowiada nam z pasją o swoim mieście oraz powstaniu nowoczesnej mariny i zabudowie skarpy. Niegdyś znajdował się tutaj piastowski gród strzegący przeprawy przez Odrę. Oglądamy na rynku zabytkową zabudowę z XVI-XVII w., kolorowe kamieniczki i ratusz, a następnie jedyne w kraju „suche molo”, które powstało na pozostałościach zniszczonego w 1945 r. mostu, od tamtego czasu już nieodbudowanego. Te-



raz jest to zadbane pełen kwiatów deptak, z którego roztacza się piękny widok na Odrę. W przystani czekają na nas drewniane tratwy – galary. Odpływamy, a przed nami trzy godziny niezapomnianych widoków, ciszy, czasami tylko przerywanej warkotem



św. Floriana z figurą patrona miasta po środku, gdzie po raz pierwszy odbywa się Cepeliada 2012 – Festiwal Sztuki Ludowej i Jada Regionalnego. Uroczyste otwarcie z udziałem Stanisława Tomczyszyna, członka zarządu województwa lubuskiego, Józefa Suszyńskiego, starosty powiatu nowosolskiego i Wadima Tyszkiewicza, prezydenta Nowej Soli, ma miejsce

w niedzielę 24 czerwca. Piękna pogoda sprzyjała zabawie. Kolorowy korowód przemazerował ulicami Nowej Soli. Występy artystów, kolorowe stragany, regionalne przysmaki zwały tłumy nowosolan i takich jak my gości. Zarówno „Odra Tour”, jak i Cepeliada mają na stałe zagościć w kalendarzu imprez rekreacyjnych i kulturalnych, stając się turystyczną atrakcją Lubuskiego i Nowej Soli. Od maja 2013 planuje się, że od Głogowa do Kostrzyna będą kursować statki wycieczkowe z około 100 osobami na pokładzie. Międzynarodowy szlak wodny rzeki Odry nabierze wówczas kolorytu i prawdziwego blasku.

opr. Katarzyna Górnicka

